



WICEPREZES RADY MINISTRÓW

MINISTER ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI

HORgmo/070/ 42 /07

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 31.05.07

nr. 3987 podpis.....

Warszawa, 30.05, 2007 r.

SEKRETARIAT  
Biura Prac Senackich  
Wpłynęło dn. 01.06.07  
nr. 5142 podpis.....

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

*Stanisław Tomasz Obermayer*

W nawiązaniu do pisma z dnia 15 maja 2007 r. (znak: BPS/DSK-043-313/07) przekazującego oświadczenie Pani Senator Janiny Fetlińskiej w sprawie efektów, jakie mogą pojawić się na skutek użytkowania organizmów zmodyfikowanych genetycznie, przedstawiam odpowiedź w przedmiotowej sprawie:

Wprowadzanie do obrotu organizmów genetycznie zmodyfikowanych i ich użytkowanie jest kwestią podlegającą jednolitym zasadom obowiązującym na terytorium Unii Europejskiej. Zgodnie z obowiązującymi w Unii przepisami wprowadzenie do obrotu produktu zawierającego GMO lub składającego się z GMO (w tym wprowadzenie do obrotu genetycznie zmodyfikowanych roślin z możliwością ich uprawy) poprzedzone jest długotrwałą i restrykcyjną procedurą administracyjną, opartą o analizę naukową oraz uwzględniającą szerokie konsultacje społeczne. Tak długie postępowanie ma na celu zagwarantować, że dany produkt po wprowadzeniu do obrotu, nie będzie stanowił zagrożenia dla zdrowia i życia ludzi oraz zwierząt, lub środowiska. W świetle współczesnego stanu wiedzy naukowej brak jest jednoznacznych dowodów, iż znajdujące się obecnie na rynku Unii Europejskiej rośliny GM, dopuszczone do obrotu zgodnie z przepisami dyrektywy 2001/18/WE z dnia 12 marca 2001 r. w sprawie zamierzonego uwalniania do środowiska organizmów zmodyfikowanych genetycznie i uchylenia dyrektywy 90/220/EWG czy też zgodnie z przepisami rozporządzenia 1829/2003/WE w sprawie genetycznie zmodyfikowanej żywności i pasz stanowią takie zagrożenie.

Obecnie na rynku UE znajduje się w obrocie ponad 20 produktów genetycznie zmodyfikowanych z których jedynie kukurydza MON 810, charakteryzująca się odpornością na owady błonkoskrzydłe (m. in. omacnica prosowianka), została dopuszczona do uprawy.

Odnosząc się do pytania Pani Senator czy rząd RP zamierza podjąć inicjatywę, aby zapobiec skutkom użytkowania GMO informuję uprzejmie, że Rząd Polski w marcu 2006r. przyjął *Ramowe Stanowisko Polski w sprawie organizmów genetycznie zmodyfikowanych*, w którym opowiada się przeciwko prowadzeniu prac eksperymentalnych z GMO w środowisku oraz wyraża sprzeciw odnośnie wprowadzania do obrotu produktów genetycznie zmodyfikowanych, wprowadzania do obrotu pasz genetycznie zmodyfikowanych oraz wprowadzania do obrotu z możliwością uprawy genetycznie zmodyfikowanej kukurydzy, rzepaku, buraka cukrowego, ziemniaka i soi.

Decyzja Rządu o przyjęciu takiego stanowiska wynikała bezpośrednio z negatywnego stosunku polskiego społeczeństwa do GMO oraz uchwał sejmików wojewódzkich, w których wszystkie województwa ogłosiły się strefami wolnymi od GMO.

*Ramowe Stanowisko* stało się też podstawą wprowadzenia:

1) w ustawie z dnia 26 czerwca 2003 r. o nasiennictwie (Dz. U. z 2007 r. Nr 41, poz. 271):

- zakazu wpisywania odmian genetycznie zmodyfikowanych do krajowego rejestru oraz

- zakazu dopuszczania do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej materiału siewnego odmian genetycznie zmodyfikowanych,

2) w ustawie z dnia 22 lipca 2006 r. o paszach (Dz. U. Nr 144, poz. 1045) przepisu uniemożliwiającego wprowadzanie do obrotu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej pasz genetycznie zmodyfikowanych oraz organizmów genetycznie zmodyfikowanych przeznaczonych do użytku paszowego.

Podkreślić jednak należy, że prawo europejskie nie przewiduje generalnych zakazów odnośnie wprowadzania do obrotu czy użytkowania GMO, jeżeli nie są znane naukowe przesłanki potwierdzające szkodliwość danego GMO i zabrania również stosowania takich praktyk przez poszczególne państwa członkowskie, zatem w związku z „zakazami” wynikającymi z obu wymienionych ustaw, Komisja Europejska rozpoczęła oficjalne postępowanie przeciwko Polsce w trybie art. 226 TWE.

Sprawą kontrowersyjną, wymagającą dogłębnej analizy, podnoszoną również przez Panią Senator jest kwestia mniej lub bardziej legalnej uprawy genetycznie zmodyfikowanych roślin. Wobec protestów organizacji ekologicznych i bardzo licznych protestów konsumentów przeciwko wprowadzaniu na rynek produktów zmodyfikowanych genetycznie prawdopodobnym jest, że nie tylko rolnik, który podjął decyzję o uprawie roślin zmodyfikowanych genetycznie, ale również rolnik, którego plony zostałyby ewentualnie „zanieczyszczone” przez uprawiane na pobliskich polach rośliny zmodyfikowane uzyska za nie niższą cenę, lub wręcz nie znajdzie na nie nabywców. Pojawienie się materiału genetycznie zmodyfikowanego w plonach rolników prowadzących uprawę metodami ekologicznymi może doprowadzić do utraty przez gospodarstwo statusu gospodarstwa ekologicznego.

W tej sytuacji mając na względzie powyższe przesłanki oraz wytyczne Ramowego Stanowiska Polski a z drugiej strony dyrektywy UE, w Ministerstwie Środowiska został opracowany projekt ustawy *Prawo o organizmach genetycznie zmodyfikowanych*, w której znajduje się rozdział „Strefy wskazane do prowadzenia upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych”. Rozdział ten jest próbą uregulowania zasad koegzystencji w rolnictwie. Projekt stwarza ściśle określone ramy prawne i procedury, których rolnik, starający się o rozpoczęcie upraw roślin transgenicznych, będzie zobowiązany przestrzegać.


Uprawa możliwa będzie po uzyskaniu decyzji, którą Minister Rolnictwa będzie wydawał w porozumieniu z Ministrem Środowiska oraz po zasięgnięciu opinii Rady Gminy, na terenie której planowana jest uprawa. Ponadto wniosek w sprawie wydania decyzji o utworzenie strefy wskazanej do prowadzenia uprawy będzie weryfikowany pod względem naukowym

przez Komisję ds. organizmów genetycznie zmodyfikowanych działającą przy Ministrze Środowiska, w kontekście bezpieczeństwa danej rośliny dla środowiska (definicja bezpieczeństwa środowiska również określona jest w projekcie ustawy). Opinie wydane przez Ministra Środowiska oraz Radę Gminy reprezentującą głos lokalnej społeczności będą dla Ministra Rolnictwa wiążące przy wydawaniu decyzji. Oznaczać to będzie w praktyce, że Minister Rolnictwa będzie mógł wydać pozytywną decyzję tylko wówczas, gdy uprawa danej rośliny transgenicznej w określonej strefie nie będzie miała negatywnego wpływu na bezpieczeństwo środowiska oraz nie będzie budziła zastrzeżeń lokalnej społeczności.

Ponadto projekt ustawy przewiduje nałożenie na rolnika, który będzie prowadził uprawę roślin genetycznie zmodyfikowanych, przewidzianą prawem cywilnym odpowiedzialność za ewentualne szkody, które wynikałyby z prowadzenia takiej uprawy. Poszkodowany rolnik, uprawiający rośliny konwencjonalne lub stosujący metody ekologiczne, będzie miał możliwość dochodzenia odszkodowania na drodze sądowej. Projekt ustawy nie ogranicza wysokości odszkodowania oraz nie zawęża możliwości dochodzenia zadośćuczynienia poprzez enumeratywne wskazanie rodzajów strat, których może dotyczyć roszczenie.

Podkreślenia wymaga fakt, że projekt ustawy zakłada solidarną odpowiedzialność rolnika prowadzącego uprawę roślin genetycznie zmodyfikowanych oraz podmiotu, który wprowadził do obrotu materiał siewny.

*Z poważaniem*

  
Wz. Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
SEKRETARZ STANU  
*Maciej Jabłoński*